

Jednocześnie, lecz odmiennie Witano zwycięzcę i pokonanego w Rzymie i Londynie

NEAPOL, 3.6. Dziś o godz. 9-ej rano przybył do Neapolu marsz. Badoglio, powitany przez księcia Piemontu, przedstawicieli władz i partii faszystowskiej oraz olbrzymie tłumy, które urządziły na jego cześć manifestację, pełną niedającą się opisać entuzjazmu.

Bezpośrednio z Neapolu marszałek Badoglio odjechał koleją do Rzymu, gdzie przybył o godz. 13, przyjmowany uroczysto. Wyśiadającego z pociągu marszałka przy dźwiękach fanfar powitał serdecznie Mussolini, poczem marsz. Badoglio wśród entuzjastycznych okrzyków tłumów odjechał do Grand Hotelu.

Przed hotelem zgromadziły się liczne tłumy publiczności, wznoszące okrzyki na cześć zwycięskiego wodza, który zmuszony był kilkakrotnie ukazywać się na balkonie.

LONDYN, 3.6. Dziś o godz. 13 wyładował w Southampton negus wraz ze świtą. W porcie, gdzie byli obecni członkowie poselstwa abisyńskiego nie urządzono żadnego oficjalnego przyjęcia, poza

manifestacją zgotowaną przez grupę sympatyków Abisynji.

Na zapytanie korespondenta „Daily Telegraph”, czy uda się o sobiście do Genewy, negus oświadczył, że jeszcze nie powziął w tej sprawie decyzji.

„Mam zamiar domagać się od Ligi Narodów rozwiązania zgodnego ze sprawiedliwością — oświadczył. — Cesarstwo abisyńskie prawnie nadal istnieje i istnieje rząd abisyński w Abisynji południowo — zachodniej i otrzymał odemnie instrukcje przed moim wyjazdem. Gdyby wojna była prowadzona prawidłowo, nie byłoby kwestii zdobycia Abisynji, po nieważ broniliśmy się zwycięsko aż do chwili użycia gazów.”

SOTHAMPTON, 3.6. Negus oraz jego rodzina i świta przebywali na pokładzie statku „Oxford” do chwili opuszczenia go przez pasażerów. Wtedy dopiero zniesiono bagaż negusa, składający się ze skrzyni wypełnionych złotem, i umieszczono go na specjalnym, strzeżonym przez detektywów, furgonie.

Jak przypuszczają, negus wiezie 22.000 funtów w sztabach złota. Po opuszczeniu statku negus zajął miejsce w przystrojonym kwiatami wagonie i odjechał w kierunku Londynu.

Chiny przed wojną domową A Japonia korzysta

SZANGHAI, 3.6. W kołach politycznych sądzą, że wydany świeżo manifest władz południowo — chińskich (kantońskich), domagający się wojny przeciwko Japonii, może doprowadzić do zerwania pomiędzy Nankinem a Kantonem. Obustronne przygotowania wojsko we są nadzwyczaj znaczące.

NANKIN, 3.6. Oficjalne kółka chińskie przyznają, że pomiędzy Nankinem a Kantonem istnieje spór, lecz nie przewidują wybuchu wojny domowej.

Wedle doniesień japońskich z Kantonu, tamtejsze siły są oceniane na 140 tys. wojsk regularnych oraz 60 tys. milicji, będącej w stanie natychmiastowego pogotowia.

Zaostrzone zarządzenia angielskie dla stłumienia zawieruchy w Palestynie

LONDYN, 3.6. Z Jeruzolimy donoszą, że angielskie władze mandatowe wydały w związku z zaostrzającą się sytuacją, dwa nowe zarządzenia.

Pierwsze upoważnia wszystkich oficerów angielskich w Palestynie do przeprowadzania rewizji domowych i dokonywania aresztowań. Drugie — daje komisarzom okręgowym prawo wydawania zarządzeń w sprawie przymusowego otwierania strajkujących sklepów arabskich i nakładania na opornych kupców arabskich kar pieniężnych oraz kar więzienia.

Dekrety te stanowią pierwsze zarządzenia władz mandatowych, mające na celu złamanie strajku arabskiego.

1200 ARESZTOWANYCH

LONDYN, 3.6. Według informacji z źródeł oficjalnych, od chwili powstania zaburzeń w Palestynie aresztowano 1100 Arabów i 100 żydów (przeważnie komunistów).

8.000 WOJSKA

LONDYN, 3.6. Z Jeruzolimy donoszą, że po ściągnięciu nowych posiłków z Egiptu liczba wojsk angielskich, stacjonujących w Palestynie, wynosi 8.000.

BILANS JEDNEGO DNIA

LONDYN, 3.6. Z Jeruzolimy donoszą, że w ciągu dnia wczorajszego dokonano w całym kraju licznych aktów terrorystycznych.

Dworzec kolejowy w Nazarecie został częściowo zburzony przez eksplozję bomby, w Hebronie Arabowie ostrzelali gmach rządowy. W Rehoboth uzbrojone oddziały arabskie napadły na żydowską fabrykę mydła. Druga zaś grupa podpaliła plantację pomarańczy.

Na linii kolejowej z Jeruzolimy do Lydda rozerwano tory i spowodowano wykolejenie się lokomotywy, która przewoziła się i zatrasowała drogę.

Mieszkańcy wiosek arabskich, położonych przy głównych trasach, ostrzelują systematycznie autobusy żydowskie.

Dziś rano wysadzono dwa mosty i zdarto druty telefoniczne na przestrzeni mili ang. na drodze do Hebronu. Na drodze tej będą odciążone mogły jeździć jedynie lekkie pojazdy.

Zwołanie Ligi Narodów na żądanie Argentyny

LONDYN, 3.6. Ambasador argentyński dr. Malbran zawiadomił ministra Spraw Zagranicznych Edena, że rząd argentyński wyetapował wniosek o zwołanie zgromadzenia Ligi Narodów na dzień 16 czerwca. W angielskich kołach miarodajnych podkreślają, że krok rządu argentyńskiego nie

był inspirowany przez Anglię.

GENEWA, 3.6. Ogólnie przypuszczają, że zgromadzenie zwołane zostanie na 23 czerwca. W ten sposób rada Ligi Narodów obradowałaby od 16 do 23 czerwca, następnie zaś rozpoczęłyby się obrady zgromadzenia.

Byle nie uciekać zapredko... Groteskowa historia z gangsterami

NOWY JORK, 3.6. W dzielnicach nowojorskiej Bronx, dokonano nie zwykłego napadu rabunkowego, którego przebieg w pewnym momencie przybrał formy wprost groteskowe.

Czterech bandytów w białych dziełach zajęło samochodem przed jeden z banków i wyrwało wychodzącym dwóm urzędnikom bankowym walizkę, zawierającą 50.000 dolarów. Bandyci, ostrzelując się z rewolwerów przed pościgiem, pędzili z szaloną szybkością przez miasto, a zmyliwszy pościg, skierowali samochód ku ulicy wyjazdowej, aby wydostać się z miasta.

Na skrzyżowaniu ulic policjanci, regulujący ruch, zatrzymali samochód za przekroczenie czerwonego sygnału. Po spisaniu protokołu za nieprzebieżenie sygnałów i zbyt szybką jazdą, policjanci nie wiedząc, że ma przed sobą bandytów... puścili ich wolno z bogatym łupem.

Trybunał potępił b. ministra Thomasa za zdradę tajemnicy urzędowej

LONDYN, 2. 6. Specjalny trybunał, powołany do rozpatrzenia zarzutów o niedyskrecyjach budżetowych, dokonanych jakoby przez ministra kolonii Thomasa, który w związku z temi zarzutami podał się do dymisji, ogłosił orzeczenie, które wypadło bardzo obciążająco dla Thomasa.

Trybunał nie daje wiary, że dokonane w tym roku tuż przed dniem budżetu ubezpieczenie od ryzyka przeciw podwyższeniu podatku dochodowego i opłat od herbaty były przypadkowe i stwierdza, że asekuracje te podjęto na podstawie nieautoryzowanych niedyskrecyj o tem, co będzie zawierał budżet. Trybunał oświadcza, że w obu wypadkach, zarówno w stosunku do posła Izby gmin sir Alfreda Butta, jak i p. Batesa, niedyskrecji dopuścił się min. Thomas, a obaj jego przyjaciele Butt i Bates wyzyskali tę wiadomość dla osobistych korzyści.

Orzeczenie trybunału jest drugą dla b. działacza socjalistycznego Thomasa i stawia rząd brytyjski w bardzo przykrej sytuacji. Obecnie bowiem, w razie przyjęcia orzeczenia trybunału za podstawę do decyzji parlamentu, który musi Thomasa potępić,

rządowi wypadnie wytoczyć przeciw ministrowi kolonii publiczne oskarżenie o zdradę tajemnicy urzędowej. Konsekwencją orzeczenia, które sprawiło w Londynie piorunujące wrażenie, są poprostu nie do przewidzenia. W opinii publicznej, która jednomyślnie wskazywała na Thomasa, jako odpowiedzialnego za niedyskrecje budżetowe, orzeczenie trybunału wywołało zadowolenie i uczucie dumy, co do imponującego zaiste dowodu niezależności sądu angielskiego.

J. T. Thomas otrzymał kopię orzeczenia trybunału z rąk swego Leslie. Były minister drzącą ręką przerzucał kartki orzeczenia, a gdy doszedł do punktów dotyczących jego osoby, zblił. — Ten wyrok jest okrutny — oświadczył i udał się do sąsiadniego pokoju, aby podzielić się tragiczną wiadomością z resztą rodziny.

Powtarzam to — oświadczył przedstawicielowi Reutersa Thomas — co mówiłem pod przysięgą: Nie zdradziłem żadnej tajemnicy budżetu nikomu, sumienie moje jest czyste. Zwrócę się natomiast do moich wyborców, którzy przez tyle lat darzyli mnie swoim zaufaniem.

Lot atlantycki poprzez stratosferę

NOWY JORK, 3.6. W Dallas (st. Texas) skonstruowano nowy samolot do lotu stratosferycznego ponad Atlantyk.

Samolot ten, pilotowany przez Pangborna i Mouty — Masona, wystartuje 12 b. m. z Nowego Jorku,

usiłując przelecieć nad Atlantyk na wysokości 15.000 metrów.

Pilot zamierza odwiedzić Londyn, Paryż, Madryt, Amsterdam, a być może także Berlin i Moskwę.

Niebezpieczna nierówność socialistycznego prawa

CASABLANCA, 3. 6. W ostatnich dniach robotnicy hiszpańscy dokonali w Tangerze kilku zamachów terrorystycznych. Jednym z powodów zadrżnięcia wśród robotników było wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy tylko dla Hiszpanów; w stosunku do innych narodowości prawo to nie obowiązuje. Korzystając z tego przedsiębiorcy zaczęli zwalniać Hiszpanów z pracy i przyjmować robotników innych narodowości.

Skarpetki w senacie

Niezwykła manifestacja kobiet francuskich

PARYŻ, 2. 6. Dzisiejsze posiedzenie senatu, które trwało zaledwie 15 minut, zostało zakłócone niespotykaną w dziejach parlamentaryzmu manifestacją.

W chwili, gdy przewodniczący senatu wygłaszał przemówienie ku czci zmarłego senatora Cherona, zgromadzone na galerii kobiety rzuciły na salę ulotki z zapowiedzią walki o równouprawnienie kobiet oraz małe paczki, w których ku zdumieniu senatorów znajdowały się skarpetki z przyklejonym do nich napisem: „Nawet, gdy uzyskamy bierne i

dowolności.

Teroryści hiszpańscy spalili kawiarnię, w której zwolniono kelnerów hiszpańskich i przyjęto Arabów. Podobnie wysadzono w powietrze rusztowania budowy, na której, przedsiębiorca usunął murarzy hiszpańskich a przyjął Arabów. Wreszcie podłożono dwie maszyny piekarnicze pod budynki poselstwa brytyjskiego. Maszyny wybuchły, wyrządzając poważne straty materialne.

czynne prawo wyborcze — skarpetki wasze będą cerowane”. Oryginalna ta manifestacja wywołała w senacie wesołość.

Wejścia do senatu obsadzone były przez sufrażystki, które interpelowały każdego z wchodzących lub wychodzących senatorów w sprawie jego stanowiska w kwestii przyznania kobietom francuskim czynnego i biernego prawa wyborczego. Senatorowie, często nie bez pewnego zakłopotania, usiłowali przyrzeczeniem poparcia stanowiska kobiet uwolnić się od natręczywych niewiast.

Tatry w śniegu Zderzenie zimna z ciepłem nad Polską

ZAKOPANE, 2. 6. W nocy z poniedziałku na wtorek, po bardzo znacznym oziębieniu się, zaczął w górach sypać śnieg. W samym Zakopanem padający przez noc i przedpołudnie deszcz przybrał w godzinach południowych postać dużych płatów śnieżnych, które okryły już nie tylko szczyty Tatr, ale nawet i dolne partie gór oraz regle i Gubałówkę. W Zakopanem śnieg nie utrzymał się, natomiast od wysokości ok.

1000 mtr. nad poziomem morza, utrzymuje się dotychczas. Z Kasprowego meldują, że opad śnieżny wynosi 45 cm., a temperatura spadła do — 5 st. Cały łańcuch Tatr wraz z reglami przybrał wygląd prawdziwie zimowy. O ile nie nastąpi znaczne ocieplenie, a powłoka śnieżna będzie się utrzymywać nadal, bawowice będą zmuszeni spędzić z hal owce i bydło w dolne partie lasów.

Co powie rada miejska o nowym ustroju stolicy?

Dzisiejsze posiedzenie tymczasowej rady miejskiej, które odbyło się o godz. 6 wieczorem, poświęcone jest wyłącznie projektowi ustawy o województwie stołecznym i zmianie dotychczasowego ustroju samorządowego Warszawy.

Projekt ustawy w sprawie zmiany ustroju samorządowego stolicy, jak stwierdzają głosy, opinii publicznej i opinii poszczególnych wybitnych działaczy samorządowych, nie budzi zachwytu. Zarówno Warszawa obawia się ze względu na gospodarczych zbyt daleko idącego rozszerzenia swoich granic aż do sąsiednich powiatów, jak i poszczególne wydziały powiatowe, które do przyłączenia w sfa-

re działania projektowanych granic województwa stołecznego, nie są gospodarczo przygotowane.

Opinia Rady Miejskiej, która ma się wypowiedzieć w dniu dzisiejszym, budzi duże zaniepokojenie.

Zmiany w min. sprawiedliwości

W związku z ustąpieniem ze stanowiska dyrektora biura personalnego ministerstwa sprawiedliwości prok. s. d. najwyższego Dłuskiego, minister sprawiedliwości powołał tymczasowo do pełnienia obowiązków dyrektora biura personalnego p. Adamowi Kwiatkowskiemu, dyrektora departamentu administracyjnego w ministerstwie sprawiedliwości, niezależnie od dotychczasowych czynności.

Prokurator w Mińsku bada świadków morderstwa

Delegowany przez prokuratora Warszawskiego Sądu Okręgowego dla nadzoru nad dochodzeniem w sprawie ostatnich zajęć na terenie Mińska Maz. wiceprokurator S. O. Żeleński wyjechał na miejsce wydarzeń i przeprowadził wstępne przesłuchania. Zbadano kilkunastu świadków

naocznych sceny zabójstwa wachmistrza ś. p. Bujaka.

Sledztwo w sprawie zabójstwa wachmistrza Bujaka objął sędzia śledczy Klajnert, który podjął przesłuchanie zabójcy Jędę Chaskielewicza, osadzonego na Pawiaku.

Kamienie u Hirszfelda Pobicie żydów na Grochowie

Wczoraj do sklepu kolonialnego Hirszfelda przy ul. Marszałkowskiej, rzucano kilka kamieni, bijąc szyby. Sprawcą okazał się student Politechniki J. Mass, który też został zatrzymany i osadzony w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Również w dniu wczorajszym o godz. 18.30 przy ul. Grochowskiej doszło do zajścia na tle agitacji antysemickiej. W wyniku

zajścia zostali pobici: Rotbart Łaja i Zastreger Estera (Grochowska 89) oraz Rozenblum Boruch (Grochowska 81). Sprawcami zajścia i pobicia żydów okazali się Izidorak Stanisław (Grochowska 81), Traczyk Stanisław (Kobielska 3) i Chojnacki Szczepan (Radzymińska 105).

Wszyscy sprawcy zajścia zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie Urzędu śledczego do dyspozycji władz sądowych.

Likwidacja strajku piekarzy w Mławie i Serocku

Strajk piekarzy w Mławie i Serocku został zlikwidowany. Na konferencji u Inspektora Pracy, inż. Biełkowskiego z udziałem robotników i praodawców została wyłoniona komisja, której zadaniem będzie ustalenie warunków zawarcia umowy zbiorowej

między piekarniami i robotnikami. W akcji, zmierzającej do likwidacji strajku w obu wspomnianych miejscowościach brał również udział kierownik oddziału aprowizacyjnego, warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego, p. Zaczynski.

Na noszach przed sądem

LWÓW, 3. 6. Przed trybunałem przysięgłych Sądu Okr. odbyła się rozprawa przeciw szajce bandytów z Kopanki koło Gródka Jagi., z których jeden ranny w nogę, został wniesiony na salę sądu na noszach.

Oprócz rannego Feckę Kuryna stanęli przed sądem: Piotr Lutyński i Wasyl Iwańczuk. Trójka ta w nocy na 16 listopada t. b. r. wtargnęła z karabinami do domu Mikołaja Howa i pod grobą strzelania zrabowała 600 zł.

W parę dni potem w czasie pościgu policyjnego Kuryna został ranny w nogę kulą karabinową, gdy dostał się na dach domu, usiłując zbiec. W czasie rozprawy

Kuryna odpowiadał na pytania leżąc na noszach. Na wniosek obrony po zbadaniu przez lekarza stanu zdrowia Kuryna rozprawę odroczone.

Grób murarza w piecu

ZBASZYN, 3. 6. W tragicznych okolicznościach zginął 60-letni murarz Jan Groszek. Groszek zobowiązał się naprawić uszkodzony piec rolnika Krafca w Przysiechodku. Po przeprowadzeniu zewnętrznych napraw wszedł Groszek do wnętrza pieca, chcąc w nim naprawić sklepienie.

W pewnym momencie, spowodowany zbyt silnymi uderzeniami młota, rozluźniły się cegły wskutek czego zawaliło się całe sklepienie, grzebiąc w swych gruzach nieśczęsnego murarza. Mimo natychmiastowej pomocy, nie zdołano Groszka uratować. Zmarł on wskutek odniesionych obrażeń i uduszenia.

Giełda pieniężna

Wczoraj zebrana giełda nie odchyliła się. W obrotach prywatnych tendencja dla papierów procentowych i akcji utrzymała się.

7 proc. poz. stabilizacyjna 59.00, 3 proc. prem. poz. inwestycyjna 1 em. 68.00, 11 em. 68.75; 3 proc. prem. poz. budowlana 26.50; 3 proc. poz. z 1925 r. (Dillon) 87.00; 7 proc. poz. śląska 69.50; 7 proc. poz. m. st. Warszawy (magistrat) 67.50.